

Szydlik, Robert

Marian Gotowiec (1913-1973)

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 9, 408-410

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIAN GOTOWIEC (1913 – 1973)

Marian Gotowiec urodził się we wsi Krusze, leżącej w byłym powiecie radzyminskim, dnia 13 września 1913 roku. W rodzinnej wsi ukończył oddziały szkoły powszechnej potem przeniósł się na stację do Radzymina, i tam ukończył pełną szkołę podstawową. Następnie kontynuował edukację w średniej szkole rolniczej w Sobieszewie. W czasie wakacji pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego o powierzchni 22 ha. Jak wspomina przyjaciel Mariana nieżyjący już Czesław Jachacy¹ „Ojciec Mariana był dobrym rolnikiem, człowiekiem postępowym, społecznikiem. Występował o oświatę dla wsi, o oświatę rolniczą. Od młodych lat należał do Stronnictwa Ludowego. Czytał pisma „Zaranie” „Wyzwolenie”. W tym miejscu właśnie można dostrzec źródło motywów późniejszej działalności Gotowca, który od lat najmłodszych rozwijał „rodziną pasję”, organizując we wsi, wraz z Antonim Markollą, drużynę harcerską. W 1934 roku podjął Gotowiec studia na Wydziale Rolniczym Wyższej Szkoły Rolniczej w Cieszynie, gdzie szybko włączył się do działalności Akademickiego Związku Młodzieży Ludowej. Po otrzymaniu dyplomu został powołany do służby wojskowej dla absolwentów na Dywizyjnym Kursie Szkoły Podchorążych Rezerwy w 79 p.p. w Słonimie i 78 p.p. w Baranowiczach. Po zdjęciu munduru, Marian Gotowiec, od października 1935 roku do kwietnia 1936 roku odbywał praktykę w Okręgowym Towarzystwie Organizacji i Kółek Rolniczych w Tłuszczu jako instruktor Przysposobienia Rolniczego. W tym czasie nawiązał bliskie kontakty z pracownikami „Siewu” i „Wici” również z kołami Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Po ukończeniu praktyki Gotowiec podjął pracę na stanowisku kierownika biura, w OTOiKR w Przasnyszu, gdzie szybko zdobył zaufanie miejscowej ludności wiejskiej. Również w Przasnyszu, w 1937 roku pojął za żonę Jadwigę z Kuklińskich.

W ostatnich dniach sierpnia 1939 roku powrócił wraz z rodziną do ojczystego Krusza, potem zmobilizowany, brał czynny udział w obro-

¹ Czesław Jachacy „Wspomnienia o Marianie Gotowcu” (w) „Łącznik Mazowiecki” nr 8/19949 s. 9

nie twierdzy modlińskiej. Podczas walk, ranny 8 września, został przewieziony do Szpitala Ujazdowskiego w Warszawie, skąd uciekł w październiku. Po powrocie do domu natychmiast nawiązał kontakty z ZMW „Siew” i stał się współtwórcą Chłopskiej Organizacji „Wolność: Raclawice”.

„W powiecie radzymskim, posiadającym przed wojną 56 kół Siewu, przystąpiono do działalności konspiracyjnej już w listopadzie 1939 r., bezpośrednio po rozmowach przeprowadzonych na przełomie października i listopada przez Gotowca z Tyczyńskim i Wojciechowskim, w wyniku których kierownictwo polityczne Raclawic w powiecie powierzono Gotowcowi.²

Od początku 1941 roku do wyzwolenia pełnił funkcję Komendanta V Obwodu Batalionów Chłopskich w powiecie radzymskim i, jak podał w swym życiorysie z 31 października 1970 roku, najprawdopodobniej wchodził w skład powiatowego i wojewódzkiego kierownictwa SL „Roch”. Podczas działalności konspiracyjnej używał pseudonimów: „Andrzej Kruszewski”, „Walenty Rybak”, „Oracz” (nie należy go mylić z Marianem Gotowcem pseud. „Antek Szczur” z Ostrówka).

W 1946 roku, rozpoczął pracę w Zarządzie Głównych ZSCh, ale tuż po wyzwoleniu, jak mówią mieszkańcy Krusza, jako partyzant ukrywał się będąc poszukiwanym przez NKWD. Ostatecznie zgłosił się do LWP, w którym pełnił służbę od 7 listopada 1944 do 9 sierpnia 1946 roku. Później dopiero pracował w ZSCh. Następnie w latach 1949 – 50 był rektorem Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, a od 1950 roku do 1953 roku również rektorem Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie, którą to właśnie dzięki jego staraniom przeniesiono z Cieszyna. Marian Gotowiec był długoletnim przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, a od 1972 roku posłem na Sejm PRL. Działał m.in. w TPPR, ZBOWiD, był przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodowej i członkiem Centralnej Komisji Rewizyjnej.

W swej działalności politycznej i społecznej kierował się zawsze dobrem wsi polskiej, wnosząc poważny wkład do rozwoju nauk

² Kazimierz Przybysz, „Konspiracyjny ruch ludowy na Mazowszu w latach 1939-1945, brak miejsca i roku wyd. s. 63.

agrarnych. W jego dorobku niepośrodkiem miejsce zajmuje dbałość o rozwój rolniczy Warmii i Mazur. Jak dalej wspomina Czesław Jachacy „Jego serdeczny stosunek do chłopów i wsi nie uległ zmianie. Z zaufaniem jechali do niego chłopci z odległych wsi, a szczególnie z powiatu Moraąg, w których (...) osiedliło się wielu chłopów z byłego powiatu radzymińskiego i Przasnysza.”³

Za swój dorobek Marian Gotowiec otrzymał wiele nagród, wyróżnień i odznaczeń: Order Sztandaru Pracy I i II klasy, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Grunwaldu III klasy, Krzyż Partyzancki i Order Polonia Restituta V klasy.

Jakby nie patrzeć na Mariana Gotowca, zarzucać mu przynależność do elit PRL (bez której przecież nie miałyby szans na jakąkolwiek działalność społeczną czy naukową, a której wagi trudno nie zauważyć), należy obiektywnie bez emocji ocenić postać tego człowieka. W sytuacji politycznej PRL, kompromis polityczny jakiego dokonał Gotowiec, zaowocował interesującym dorobkiem życia.

Należy zatem ocenić osiągnięcia Mariana Gotowca, jego zasługi dla Warmii i Mazur, ale również dla Polski. Mam tu na myśli osiągnięcia naukowe profesora i rektora, który po krótkiej, aczkolwiek ciężkiej chorobie, zmarł 19 października 1973 roku w Warszawie.

Uroczystość pogrzebowa w Olsztynie była prawdziwą manifestacją, na którą przybyły tłumy ludzi niosących kwiaty – władze miasta, nauczyciele akademicki i studenci, koledzy z lat wojny, przyjaciele, rodzina. Pułkownika Ludowego Wojska Polskiego żegnała orkiestra i kompania honorowa LWP, za opancerzonym samochodem wiozącym ciało Mariana Gotowca podążał niemal cały Olsztyn.

Robert Szydlik

³ Czesław Jachacy, „Wspomnienia...”,